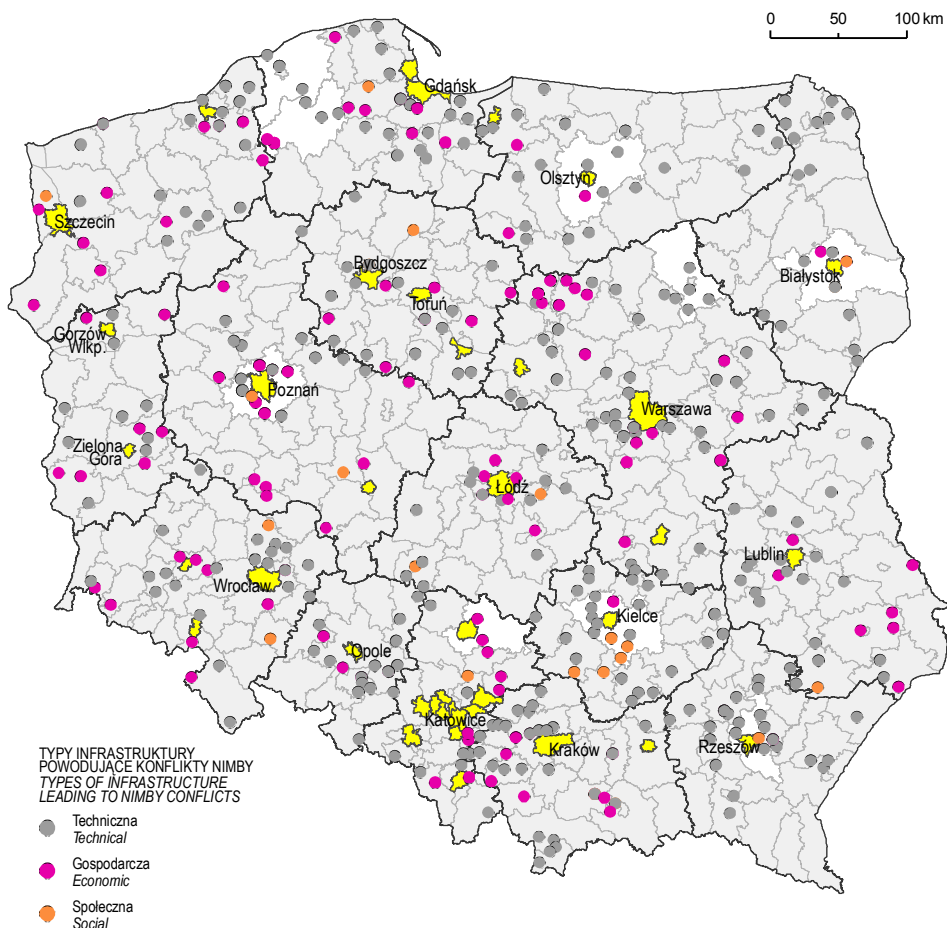
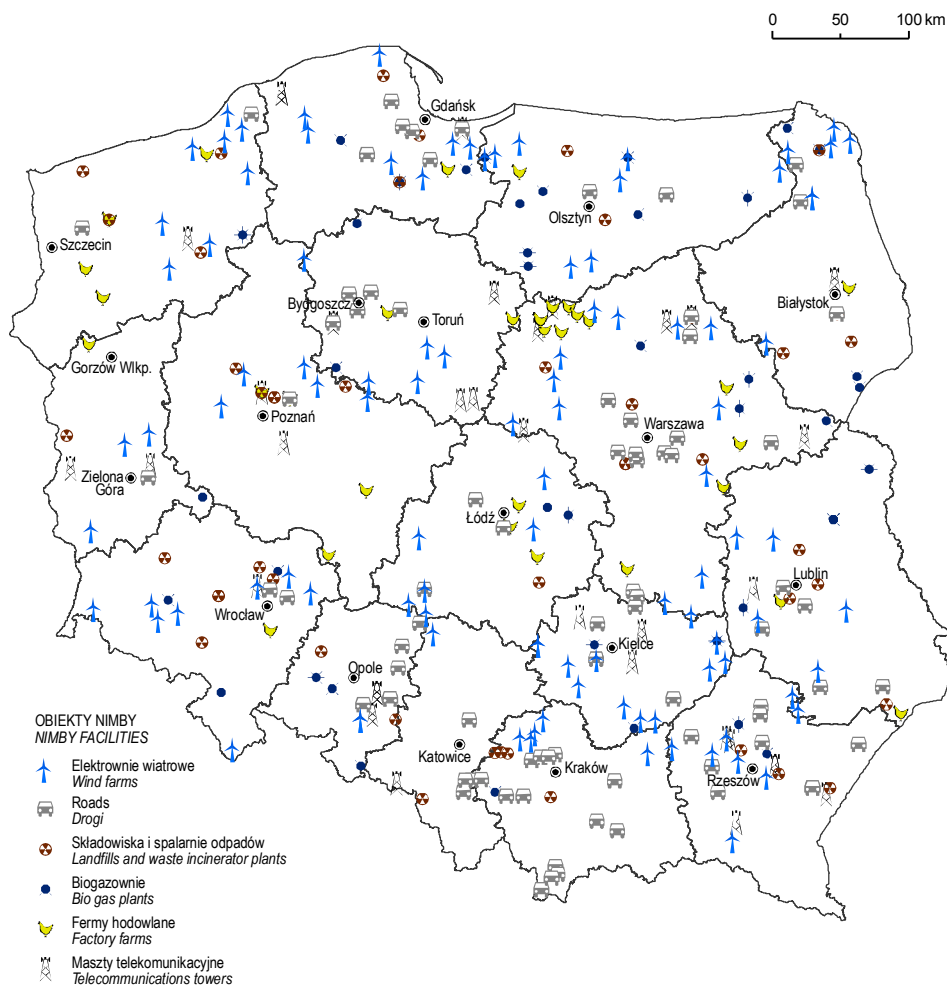


Konflikty typu NIMBY na obszarach wiejskich w Polsce

Aby rozpoznać występowanie konfliktów typu NIMBY na obszarach wiejskich w Polsce przeprowadzono kwerendę prasową obejmującą 48 tytułów prasy lokalnej i regionalnej dla okresu 01.2007-03.2014. Badanie wykazało, że najczęściej przedmiotem konfliktów wokół planowanych inwestycji na obszarach wiejskich były obiekty infrastruktury technicznej, głównie związane z wytwarzaniem energii elektrycznej oraz transportem. Te dwie kategorie inwestycji stanowiły łącznie ponad połowę wszystkich oprotestowywanych inwestycji. Tym niemniej różnorodność obiektów, będących przedmiotem konfliktów NIMBY, była bardzo duża. W ramach 13-tu kategorii wyróżniono łącznie aż 41 typów konfliktowych obiektów (typy były odpowiednikiem działów PKD). W tym elektrownie wiatrowe, drogi, instalacje do unieszkodliwiania odpadów, biogazownie, fermy hodowlane i maszty telekomunikacyjne stanowiły około 70% wszystkich konfliktowych obiektów. Efektem prowadzonych analiz jest również wskazanie obszarów zagęszczenia konfliktów NIMBY w strefach podmiejskich wokół największych miast w Polsce oraz zależności ich natężenia od odległości od dużych miast. Blisko połowa zidentyfikowanych konfliktów koncentrowała się w odległości 30-40 km od miast.



Obiekty NIMBY na obszarach wiejskich i w małych miastach w Polsce wg rodzaju infrastruktury

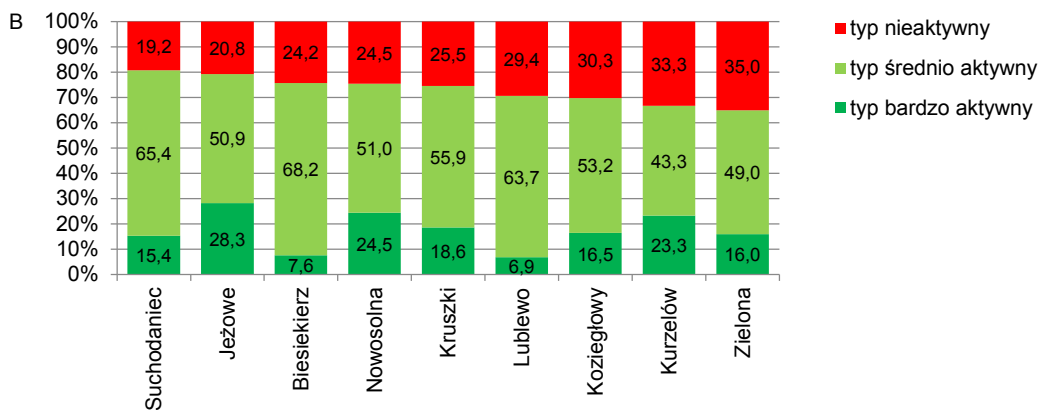


Najczęściej oprotestowywane rodzaje inwestycji

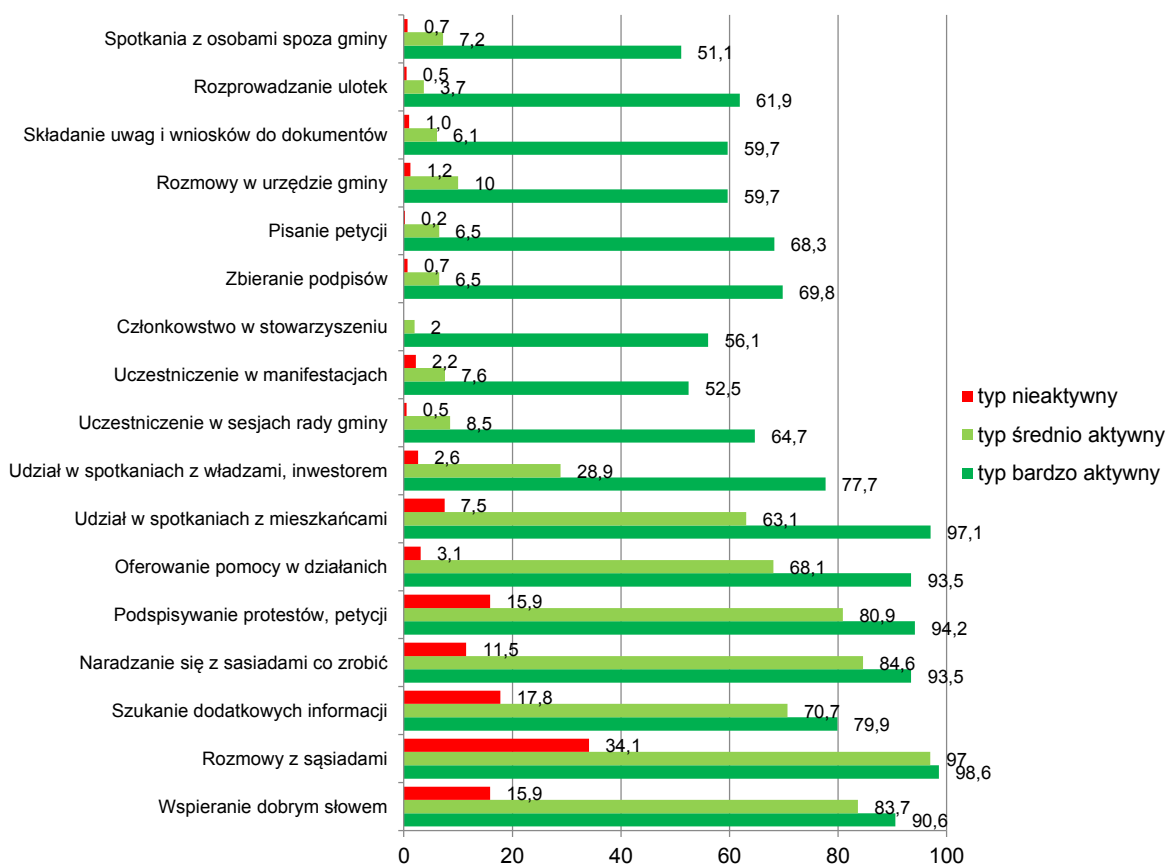
Spółeczności lokalne wobec zagrożenia niechcianą inwestycją

Syndrom NIMBY był bodźcem uruchomienia partycypacji społecznej, polegającej na podejmowaniu przez grupy mieszkańców działań mających na celu wywarcie wpływu na proces decyzyjny w sprawie kontrowersyjnych inwestycji. Badanie przekrojowe zrealizowane w 116 gminach wiejskich i miejsko-wiejskich w Polsce pokazało, że grupy protestujących podejmowały działania o podobnym charakterze bez względu na typ oprotestowywanej inwestycji i lokalizację. Najbardziej charakterystycznymi formami aktywności nimbyistów, zidentyfikowanymi w badaniu ogólnopolskim było zbieranie podpisów pod petycjami do władz, organizowanie zebrań mieszkańców, uczestnictwo w spotkaniach, zebraniach organizowanych przez inwestorów lub władze lokalne, składanie uwag i wniosków w postępowaniach administracyjnych i planistycznych oraz poszukiwanie wsparcia wśród różnych podmiotów zewnętrznych – te formy aktywności odnotowano w ponad 65% przypadków konfliktów.

Jednak badania w studiach przypadku pokazały, że największa część przeciwników inwestycji pozostawała umiarkowanie aktywna (ich działania ograniczały się najczęściej do podpisywania pod protestem, uczestnictwa w zebraniach wiejskich, narad z sąsiadami itp.) lub nieaktywna. Średnio niespełna jedna piąta respondentów wykazywała się wysokim zaangażowaniem, polegającym np. na składaniu uwag lub wniosków, nawiązywaniu kontaktów z podmiotami zewnętrznymi.



Struktura aktywności protestujących w studiach przypadku



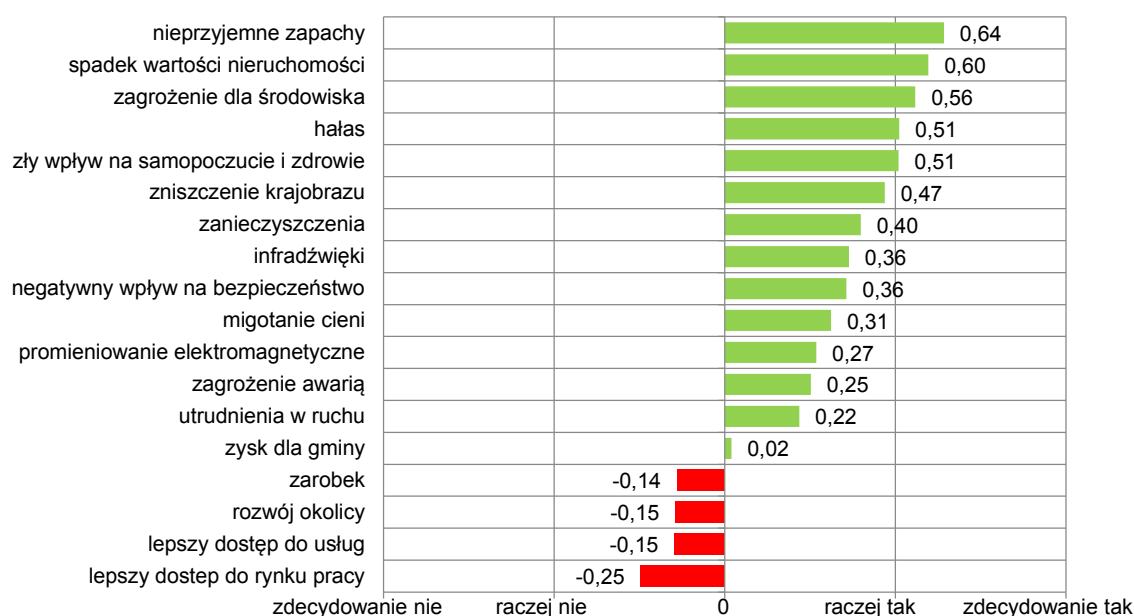
Działania podejmowane przez protestujących w podziale na typy aktywności (ogółem w badanych studiach przypadku, n=820)

W każdym przypadku konfliktu funkcjonował zorganizowany oddolnie „samorząd” protestu, a więc grupa osób prowadzących działania mające na celu zapobieżenie powstania inwestycji lub zmiany jej lokalizacji, ograniczenie skali czy wprowadzenia korzystnych zmian do dokumentów planistycznych. Zawsze działania te miały charakter trójpłaszczyznowy: pozyskiwanie wsparcia wewnątrz i na zewnątrz lokalnego środowiska, działania o charakterze merytorycznym (pozyskiwanie i przetwarzanie informacji) oraz uczestnictwo formalno-prawne w procesie decyzyjnym. Zidentyfikowano kilka odmiennych modeli samorządów protestu. Na uwagę zasługuje zwłaszcza wielotorowe pozyskiwanie

przez protestujących wsparcia wśród instytucji, organizacji i grup nieformalnych na poziomie lokalnym, regionalnym, a nawet krajowym. Dochodziło więc do uruchamiania kapitału społecznego w wymiarze pomostowym.

Zagrożenie niechcianą inwestycją stawało się powszechnie bodźcem zainteresowania mieszkańców ich miejscem zamieszkania, stymulowało podjęcie refleksji nad jego wartościami, znaczeniem i przyszłością. Wartości miejsca oraz zagrożenia dla niego ze strony inwestycji, stawały się przedmiotem rozmów sąsiedzkich, dyskusji mieszkańców na zebraniach, sesjach rady gminy, forach internetowych, były opisywane w lokalnych gazetach, ulotkach. Liderzy protestu kształtowali dyskurs „krzywdy naszego miejsca”, który przybierał różne oblicze w badanych konfliktach.

Mieszkańcy sprzeciwiający się niechcianym inwestycjom deklarowali przywiązanie do swoich miejsc zamieszkania i częściej niż zwolennicy czy osoby obojętne wobec inwestycji deklarowali brak gotowości do zamieszkania w innym miejscu. Wysoko oceniali również poziom zagrożeń, jakie inwestycja niesie dla ich miejsca zamieszkania w wielu aspektach. Najczęściej wyrażane obawy dotyczyły możliwej emisji odorów, spadku wartości nieruchomości, zagrożenia dla środowiska przyrodniczego, hałasu oraz złego wpływu na samopoczucie i zdrowie.



Średnia ocena negatywnych i pozytywnych aspektów lokalizacji planowanych inwestycji w okolicy ich miejsca zamieszkania

Poczucie zagrożenia planowaną inwestycją było większe w grupie respondentów silniej przywiązanych do miejsca zamieszkania niż w grupie respondentów słabiej przywiązanych do miejsca zamieszkania. Choć różnice te nie były duże. Przeciwnicy planowanej inwestycji wykazywali średnio najsilniejszy stopień przywiązania do miejscowości zamieszkania niż osoby obojętne i zwolennicy inwestycji. Liderzy zbiorowości protestujących deklarowali wysokie poczucie związku z miejscem zamieszkania i poprzez budowanie dyskursu „krzywdy miejsca” kształtowali postawy opozycji wśród mieszkańców.

Profil nimbystów

Model regresji logistycznej określającej profil nimbystów zbudowano dla grupy 820 respondentów, zaliczając 220 osób do grupy przeciwników nieaktywnych oraz 600 osób do grupy typowych

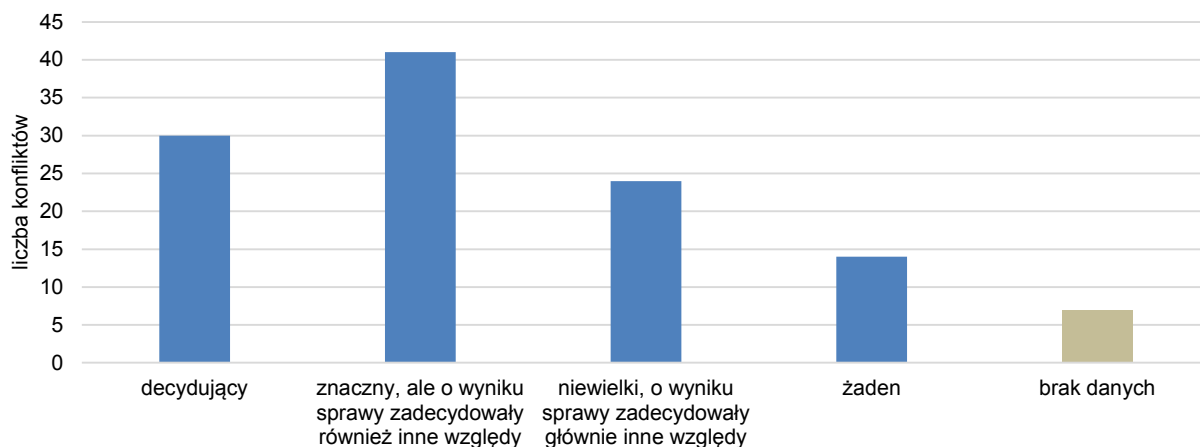
nimbystów, którzy podejmują działania w walce z niechcianymi obiektami. Wybór zmiennych włączonych do modelu oparto na statystyce Walda wykonanej dla 37 badanych zmiennych, gdyż przyjęto założenie, że wszystkie zmienne mogą mieć wpływ na przyjęcie postawy NIMBY. Przy ustalonym poziomie istotności $p = 0,25^1$, do dalszego modelowania włączono 9 zmiennych objaśniających.

Analizując wartość ilorazu szans dla badanych zmiennych, za najistotniejszą należy uznać poczucie zagrożenia. Wartość odds ratio (OR) dla tej zmiennej ilościowej na poziomie 3,5 oznacza, że wzrost poczucia zagrożenia o 1 punkt (w skali -1 do 1 – czyli np. zmiana stosunku obojętnego wobec potencjalnych zagrożeń na zdecydowane dostrzeżenie ich) zwiększa szanse zaangażowania się w protest 3,5-krotnie. W analogiczny sposób należy interpretować wartość $OR = 1,8$ dla zmiennej charakteryzującej niedostrzeżenie zalet obiektów NIMBY – jeśli ktoś nie widzi tych zalet ma blisko 2 razy większe szanse by zaangażować się w konflikt niż ktoś, kto takie zalety dostrzega. Silną zmienną choć o nieco mniejszym wpływie jest również wiek nimbystów: w przypadku osób w średnim wieku (45-55 oraz 55-64 lata) prawdopodobieństwo zaangażowania się w protest jest ponad dwukrotnie wyższe niż u osób reprezentujących inne przedziały wiekowe. Równie silną zmienną jest również wykształcenie: osoby z wyższym wykształceniem ponad dwa razy częściej angażują się w konflikty niż osoby mniej wykształcone. Stymulantą syndromu NIMBY jest również przywiązanie do miejsca zamieszkania. Wartość $OR = 1,1$ wskazuje, że przywiązanie do miejsca choćby w jednym z dziesięciu wskazanych aspektów zwiększa szanse zaangażowania się w konflikt o 10%. Za destymulanty syndromu NIMBY należy natomiast uznać fakt zamieszkiwania w danym miejscu krócej niż 5 lat (takie osoby mają o połowę mniejsze szanse na przyjęcie postawy nimby niż osoby mieszkające w danym miejscu dłużej), bycie osobą samotną lub wykonującą pracę najemną (nie związaną z rolnictwem) w innym regionie lub zagranicą – takie osoby mają również o blisko połowę mniejsze szanse na zaangażowanie się w konflikt.

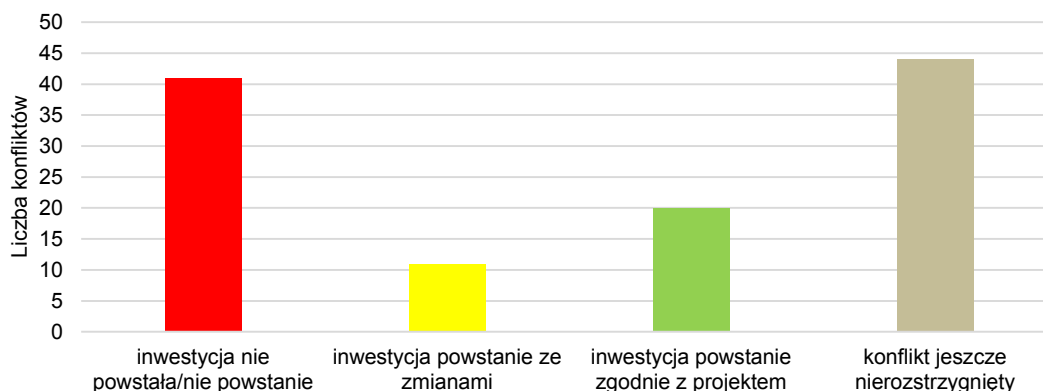
Efekty konfliktów

Efekty konfliktów przejawiały się w różnych sferach funkcjonowania lokalnych społeczności. Około 80% respondentów deklaroowało, że w wyniku konfliktu wzrosła ich świadomość wartości miejsca zamieszkania oraz że wzrosło ich zainteresowanie sprawami lokalnego środowiska. Zidentyfikowano również efekt wzrostu przekonania o wartości i sensie podejmowania wspólnych działań i przekonania o umiejętności wspólnego działania. Wpływ konfliktu na kapitał społeczny lokalnych zbiorowości był zarówno pozytywny (pozyskiwanie nowych znajomych i sąsiadów) jak i negatywny (pogorszenie stosunków z niektórymi sąsiadami). Wpływ negatywny dotyczył mniejszej liczby respondentów i nie miał trwałego charakteru. W przypadku około 1/5 badanych zidentyfikowano w związku z konfliktem wzmacnianie kapitału społecznego wiążącego (w obrębie własnego środowiska) i pomostowego. Konflikty kreowały lokalnych liderów. Osoby kierujące protestami przeciwko inwestycjom kandydowały potem w wyborach samorządowych i najczęściej uzyskiwały mandaty. W przypadku niespełna połowy badanych przebieg konfliktu wpływał na ich decyzje wyborcze. W wyniku konfliktów dochodziło do ożywienia lokalnego życia społeczno-politycznego.

¹ Przy estymacji modelu regresji logistycznej ustala się wyższy poziom istotności niż stosowany zazwyczaj w testowaniu hipotez 5% – zaleca się wybór $\alpha = 25\%$ (Mach 2010).

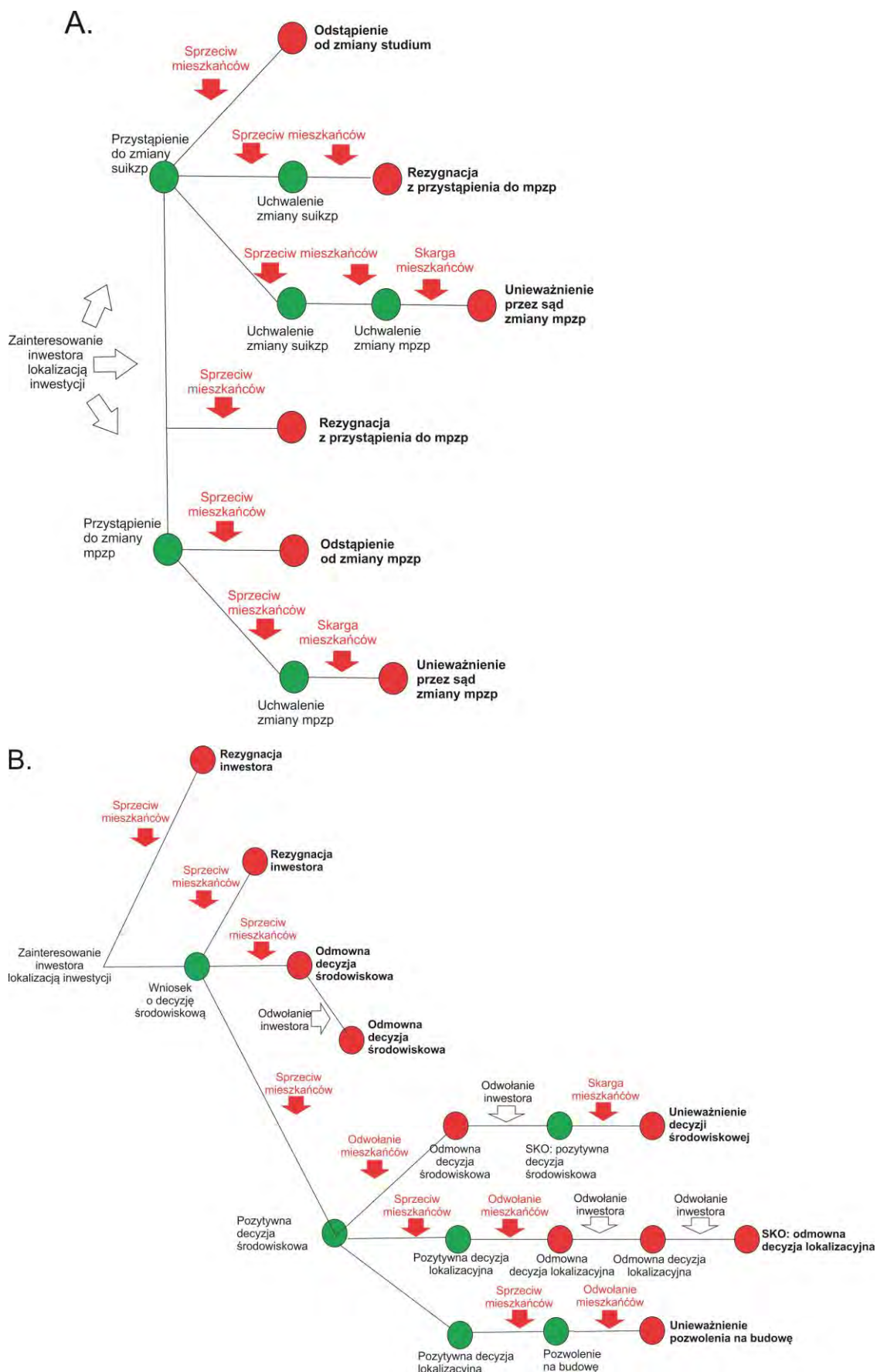


Wpływ protestujących na ostateczny rezultat konfliktu w opinii przedstawicieli władz gmin



Lokalizacyjne efekty konfliktów typu NIMBY

Badanie w 116 gminach pokazało, że mieszkańcy najczęściej zaskakiwani byli planami inwestycji: dowiadywali się o nich wtedy, gdy ich projekty lub zmiany planistyczne pod kątem inwestycji były już gotowe. Tym niemniej w obliczu aktywnego sprzeciwu ze strony społeczności lokalnej władze gminy (decydenci) najczęściej ulegały (przynajmniej w pewnym zakresie) protestującym i mimo ograniczeń (stawianych przez prawo), próbowały zwiększyć znaczenie opinii mieszkańców w procesie lokalizowania inwestycji. Działo się to często poprzez stosowanie kontrowersyjnych praktyk prawno-administracyjnych, którymi narażali się na odwołania i skargi do sądów, przedłużanie postępowań, pogorszenie wizerunku gminy wśród inwestorów itd. Konflikty takie należy więc uznać za ważne doświadczeniem dla władz lokalnych. W większości przypadków badanych konfliktów w Polsce niechciane inwestycje, w których decydentem były władze lokalne, nie powstały lub powstały ze zmianami. Jednocześnie na ten ostateczny rezultat konfliktu duży wpływ miała właśnie aktywność protestujących. W studiach przypadku konfliktów o ponadlokalne lub lokalne inwestycje celu publicznego, główne postulaty protestujących nie zostały uwzględnione. W pozostałych studiach przypadku oprotestowywane inwestycje nie powstały lub powstały w zmniejszonej skali.



Przykładowe schematy przebiegu konfliktów (A) o zmiany planistyczne pod kątem niechcianych inwestycji, (B) o lokalizację inwestycji na podstawie decyzji

Badanie w 116 gminach pokazało również, jak różnie kształtowały się ścieżki przebiegu konfliktu z formalno-administracyjnego punktu widzenia. Aktywność protestujących modyfikowała proces decyzyjny, a przy braku ustępstw ze strony inwestora dochodziło do zwiększania liczby etapów procesu decyzyjnego i jego znacznego wydłużania.